GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 118 | Włocławek, piątek 24 maja 1946 roku. | Cena 2 złote

Nikt nam Polski nie odbuduje

„Na realizację planów gospodarczych potrzebne są środki pieniężne. Bez nich plany te pozostaną martwą literą i nie ruszymy z miejsca. Dlatego też Rząd postanowił rozpisać pierwszą w Odrodzonej Polsce Pożyczkę Odbudowy Kraju.

Oczywiście Rząd mógł tego nie czynić i ograniczyć się do planów gospodarczych zbudowanych tylko w takich granicach, na jakie pozwalają posiadane środki pieniężne. Co by to jednak oznaczało?

Oznaczałoby to, że odkładamy na czas nieokreślony dzieło odbudowy Kraju, oznaczałoby to, że obojętny jest nam los ludzi cierpiących biedę i niedostatek, ludzi, których treścią jest uczciwa praca, których myślą jest dobro narodu, a nie egoistyczny interes osobisty, których uczucie zamyka się w słowie „Polska", a nie w interesie koniunkturalnym.

Nie łudźmy się, nikt nam Polski nie odbuduje, o ile my sami nie dokonamy tego dzieła. Pomoc bogatych idzie zawsze tam, gdzie można zarobić! Na naszych ruinach i zgliszczach, na naszych cmentarzach i produkcji nikt zarobić nie może".

(Z przemówienia ministra Skarbu Dąbrowskiego na Kongresie PPOK).

Pierwsze „Tak"

Pierwsze pytanie, na które mamy odpowiedzieć w głosowaniu ludowym w dniu 30-go czerwca, dotyczy Senatu. Mamy się wypowiedzieć przeciw Senatowi. Odpowiadając „tak" na pytanie, czy jesteśmy za zniesieniem Senatu. wypowiemy się za wyborami na jesieni roku bieżącego tylko do Sejmu, który będzie Sejmem konstytucyjnym, t. j. Sejmem, który uchwali nową konstytucję dla państwa polskiego.

Właśnie ten fakt, że nowowybrany na jesieni roku bieżącego Sejm ustali nową konstytucję zadecyduje jednocześnie o zbędności i szkodliwości drugiej izby ustawodawczej — Senatu.

Jak wiadomo, wybory do Sejmu przeprowadzone będą na najbardziej demokratycznych zasadach. Zasadnicze ramy społeczno-gospodarcze przyszłej konstytucji nakreślą już wyniki głosowania ludowego (aprobata unarodowienia przemysłu i reformy rolnej).

Przez głosowanie tylko do Sejmu oraz przez wynik głosowania ludowego uzyskamy prawdziwą wypowiedź bezpośrednio całego narodu, najszerszych jego mas. W tych warunkach Senat mógłby być tylko zawalidrogą przy uchwalaniu nowej konstytucji, albo co gorzej, mógłby być próbą hamowania woli ludu, narzędziem sił wstecznych. Czy to znaczy, że głosując w głosowaniu ludowym w dniu 30-go czerwca za zniesieniem Senatu, wypowiadamy się odrazu za zniesieniem wogóle drugiej izby ustawodawczej w nowym ustroju Polski? Nie. Bynajmniej tak nie jest. Narazie przesądzimy tylko decyzję że o nowej konstytucji Odrodzonej Polski będzie stanowił wyłącznie Sejm, tj. parlament o jednej izbie. Jak sprawę dwuizbowości lub jednoizbowości rozstrzygnie obrany na jesieni roku bieżącego Sejm konstytucyjny, to dopiero przyszłość pokaże. Głosowanie ludowe tej sprawy nie urzesądza, bo takiego pytania wśród trzech pytań referendum nie ma.

Ze stanowiska PPS, z walki, jaką posłowie socjalistyczni prowadzili w okresie utrwalenia dotychczas obowiązującej t. zw. marcowej konstytucji, wynika jasno, że PPS i w nowym Sejmie wystąpi przeciw Senatowi, w jego składzie i uprawnieniach wynikających z brzmienia marcowej konstytucji.

Natomiast było i jest do pomyślenia powołanie drugiej izby o kompetencjach mniejszych od Sejmu, o składzie opartym na reprezentacji samorządów, związków zawodowych i ruchu spółdzielczego. Konstytucja radziecka przewiduje drugą izbę, opartą na przedstawicielstwie państw, zrzeszonych w Związku Radzieckim. Nowa konstytucja federacyjnej Jugosławii również opiera drugą izbę na tego rodzaju zasadzie. Senat Stanów Zjednoczonych jest wynikiem ustroju stanowego tego kraju itp.

PPS przywiązuje specjalną uwagę do roli i udziału w kształtowaniu nowego oblicza Polski przez oddolne organizacje ludu pracującego. Do nich należy zaliczyć właśnie samorządy wszelkiego typu, związki zawodowe i spółdzielnie. Zaprojektowanie więc w nowej konstytucji drugiej izby, o charakterze niejako doradczo-opiniodawczym, o typie reprezentacji organizacji samorządu zainteresowanych (producentów i użytkowników konsumentów) będzie celowe.

Ale wszystko to jest muzyką dalszej przyszłości, sprawa zależy od rozwoju stosunków w Polsce i od innych okoliczności. Nowy Sejm będzie miał dosyć czasu do zastanowienia się nad wszystkimi szczegółami nowej konstytucji.

A narazie w dniu 30-go czerwca wszyscy głosujemy przeciw Senatowi. Wszyscy odpowiemy „tak" na pierwsze pytanie głosowania ludowego, stwierdzając, że nowa konstytucja nowej ludowej Polski powinna ustalać jedyne przedstawicielstwo tego ludu: Sejm ludowy. **Stanisław Szwalbe**

Rozstrzygnięcie losów wojska polskiego

LONDYN (Obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin minister spraw zagranicznych Bevin złożył oświadczenie w sprawie dalszych losów wojska polskiego znajdującego się pod dowództwem angielskim.

Demobilizacja wojska zostanie przeprowadzona w najkrótszym czasie. Wszyscy żołnierze i oficerowie zostaną sprowadzeni do Anglii i rozmieszczeni w różnych punktach. Wojsko polskie zostanie przekształcone w t. zw. Korpus Osiedleńczy. Ci, dla których zostanie znaleziona praca natychmiast zostaną zdemobilizowani. Inni przejdą pewne przeszkolenie i po przeszkoleniu zostaną zatrudnieni w W. Brytanii, czy też w państwach dominialnych. Rząd poczyni wszelkie starania, aby żołnierze polscy mogli połączyć się ze swymi rodzinami znajdującymi się we Włoszech, Niemczech, Ameryce, na Bliskim Wschodzie czy też gdzie indziej.

W dalszym ciągu rząd W. Brytanii będzie czynił wysiłki, aby nakłonić jak największą część żołnierzy do powrotu do swego kraju. Do tego czasu chęć powrotu zgłosiło 30 tysięcy żołnierzy.

Przy powrocie do kraju rząd angielski udzieli wszelkiej pomocy, a przede wszystkim wypłaci odprawę w wysokości dwumiesięcznych poborów, zapewni wszystkie środki aprowizacyjne oraz przydzieli każdemu żołnierzowi ubranie cywilne. Do kraju żołnierze będą powracać jako wojskowi. Rząd polski zadecyduje o tym, czy powracającego żołnierza zatrzyma w swej armii, czy też go zdemobilizuje.

Oświadczenie ministra Bevina żywo jest komentowane przez prasę angielską. Dzienniki socjalistyczne uważają, że oświadczenie rządu jest jedynym rozwiązaniem kwestii wojska polskiego, wskazując na to, że Anglii potrzebna jest świeża krew, potrzebni są mężczyźni i kobiety dla prac nad odbudową kraju. Element polski jest elementem wartościowym na skutek czego przyspieszy odbudowę Anglii i wniesie do życia gospodarczego Anglii nowe wartości.

Dzienniki konserwatywne oświadczają, że rząd Bevina za zasługi położone przez wojsko polskie powinien je był użyć jako jednostkę wojskową do okupowania Niemiec, a jednocześnie powinien wszystkim Polakom nadać obywatelstwo angielskie.

Dziennik komunistyczny twierdzi, że pozostawienie Polaków w Wielkiej Brytanii przeszkadza sprawie powrotu tych Polaków do swej Ojczyzny, a do życia angielskiego wprowadza zorganizowaną i przeszkoloną wojskową grupę, znajdującą się pod rozkazami oficerów faszystowskich, co stanowi niepotrzebne niebezpieczeństwo dla wewnętrznego życia Wielkiej Brytanii.

Agencja United Presse donosi, że oświadczenie Bevina w sprawie zatrudnienia Polaków w dominiach zostało przez konferencję ministrów dominialnych przyjęte bardzo chłodno.

Mięso dla Polski

TORONTO. (Obsł. wł.). Jak oświadczyły oficjalne czynniki rządowe kanadyjskie w najbliższym czasie Kanada wyśle do Polski 1 milion funtów mięsa, które zostanie doręczone za pośrednictwem UNRRA.

Nadszedł czas, by przejść od słów do czynów!
Subskrybuj Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju!

Z frontu pożyczki

WARSZAWA (Obsł. wł.). Jak donoszą z województwa pomorskiego akcja pożyczkowa rozwija się pomyślnie. Komitet wojewódzki w Bydgoszczy oświadczył, że wśród handlu i rzemiosła akcja pożyczkowa została już pokryta w 95%.

W Bydgoszczy urządzono specjalny Tydzień Propagandy PPOK. W związku z tym w dniu 27 maja odbędzie się wielka manifestacja z udziałem wszystkich stronnictw politycznych, organizacji społecznych i zawodowych oraz organizacji młodzieżowych.

KRAKÓW (Obsł. wł.). Na czołowym miejscu w województwie krakowskim znalazł się powiat Biała, który wpłacił 3 miliony 600 tys. zł. W pow. tarnowskim kupcy i rzemieślnicy wpłacili 3 miliony 450 tysięcy zł., w Nowym Targu zaś 2 miliony 540 tys. zł.

ŁÓDŹ (Obsł. wł.). Ruch spółdzielczy związku „Społem" zadeklarował do tego czasu 53 miliony złotych.

LUBLIN (Obsł. wł.). Jak donoszą z Lublina do tego czasu wpłynęły następujące deklaracje na PPOK:

12.959 robotników na sumę ponad trzech milionów zł.; 8.528 pracowników umysłowych — około pięciu milionów zł.; 75 przemysłowców — 324 tysiące złotych. Ogółem wpłynęło deklaracji na sumę ponad osiem milionów złotych.

Sprawa Persji odroczona

NOWY JORK (Obsł. wł). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa zajmowano się ponownie sprawą Persji. Przedstawiciel ZSRR nie brał udziału w posiedzeniu.

Delegat Polski amb. Lange oświadczył, że sprawę Persji należy uznać za definitywnie zakończoną w związku z notą rządu perskiego oświadczającą o wycofaniu się wojsk radzieckich w dniu 6 maja zgodnie z umową persko-radziecką.

Delegat St. Zjednoczonych Stettinius oświadczył, że doniesienie rządu perskiego jest niekompletne i niedokładne. Rząd St. Zjednoczonych zamierza wystąpić z wnioskiem powołania specjalnej komisji, która uda się do Azerbejdżanu, by zbadać całą sprawę na miejscu.

Podobne stanowisko zajął przedstawiciel W. Brytanii oświadczając, że według doniesień rząd perski nie jest w stanie wykonywać swych uprawnień rządowych w Azerbejdżanie.

Delegat Holandii postawił wniosek aby dyskusję nad sprawą Persji odroczyć do czasu otrzymania dalszych wyjaśnień. Wniosek Holandii został przyjęty. Posiedzenie Rady zostało odroczone do czasu zwołania go na skutek żądania przez jednego z członków Rady.

Odpowiedzialność Egiptu

LONDYN (Obsł. wł.). Rząd angielski powiadomił rząd w Egipcie, że czyni go odpowiedzialnym za śmierć kilkunastu żołnierzy angielskich, którzy padli w czasie rozruchów ulicznych w Kairze i Aleksandrii.

Bomba atomowa

WARSZAWA (Obsł wł.). W dniu dzisiejszym wyjeżdża specjalna delegacja polska, która weźmie udział w obserwacji działalności bomby atomowej. Jak wiadomo już próby nad tą działalnością będą przeprowadzone na oceanie Spokojnym w pobliżu wysp Marshalla.

W walce z fałszem

LONDYN (Obsł. wł.). Swego czasu agencja prasowa United Presse doniosła jakoby rząd angielski miał zamiar cofnąć swe uznanie dla rządu Jedności Narodowej w Polsce. Obecnie inne agencje prasowe zdecydowanie potępiły takie kłamliwe rozsiewanie pogłosek, które szkodzą ogólnym stosunkom polsko-brytyjskim. Na skutek nacisku opinii prasowej i publicznej agencja United Presse odwołała swój komunikat.

PRAGA (Obsł. wł.). Znana ze swych napaści na Polskę czeska gazeta „Nowe Słowo" podała sensacyjną i kłamliwą wiadomość o tym jakoby w Jabłonkowie polscy bojówkarze dokonali napadu na restaurację, obrzucili ją granatami i strzelali do właściciela restauracji z rewolwerów.

W związku z tym inna czeska gazeta „Nowa Swoboda" stwierdza, że doniesienie powyższe jest z gruntu fałszywe, że w ogóle nie było żadnego napadu i zapytuje w czyim interesie pracuje „Nowe Słowo" drukując oszczerstwa i kłamstwa.

Dalsze przesłuchiwania

NORYMBERGA (Obsł. wł.). W dn. dzisiejszym Międzynarodowy Trybunał w Norymberdze rozpocznie przesłuchiwać wodza młodzieży niemieckiej Baldura von Schiracha.

Aresztowanie zastępcy Bormana

MONACHIUM (Obsł. wł.). Policja amerykańska zaaresztowała oficera SS zastępcę Bormana. Przy aresztowanym znaleziono sporą ilość złota. Aresztowany oświadczył, że złoto pochodzi z różnych kościołów.

Ostatnie chwile Franka

PRAGA (Obsł. wł.). W przeddzień stracenia Franka, b. protektora Czech i Moraw otrzymał on w więzieniu gryps treści następującej:

„Ogniem i mieczem będziemy się starali by przynieść ci pomoc. 3000 ludzi jest przygotowanych by nie do puścić do egzekucji. Oczekuj nas we wtorek o godz. 10 wieczorem".

Egzekucji powieszenia Franka dokonał b. więzień obozu w Oranienburgu. Był on pierwszym Czechem aresztowanym przez Gestapo w Pradze.

Prześladowanie duchowieństwa

NOWY JORK (Obsł. wł.). Premier republikańskiego rządu baskijskiego przesłał na ręce Generalnego Sekretarza ONZ Trygve Lie memorandum w sprawie postępowania rządów gen. Franco. W memorandum tym premier stwierdza, że w kraju Basków demokratyczne duchowieństwo katolickie jest przez rząd faszystowski prześladowane. Do tego czasu ponad 500 księży jest zaaresztowanych a 50 skazano na więzienia, czy też karę śmierci. Premier rządu baskijskiego prosi o doręczenie memorandum podkomisji Rady Bezpieczeństwa, która zbiera dokumenty w sprawie działalności rządu gen. Franco.

W. walce z głodem

LONDYN (Obsł. wł). Na konferencji żywnościowej w Londynie przedstawiciel W. Brytanii postawił wniosek powołania do życia Nadzwyczajnej Rady Żywnościowej składającej się z przedstawicieli 20 państw w skład których wesźliby również przedstawiciele ZSRR i Argentyny. Rada wyłoni Komitet Wykonawczy składający się z przedstawicieli 7 narodów.

Z konferencji radarowej

LONDYN (Obsł. wł.). Przedstawiciel W. Brytanii na konferencji radarowej oświadczył, że Anglia zastosuje radar na wszystkich statkach i okrętach dla usprawnienia nawigacji.

Komisarz Okręgowy

WARSZAWA (Obsł. wł.). Na terenie województwa pomorskiego został zamianowany Komisarz Okręgowy Głosowania Ludowego w osobie ob. Trzebińskiego Henryka. Zastępcą jego został ob. Borowy Ryszard.

Marszałek Montgomery

za długotrwałą okupacją Niemiec

BRUKSELA (ZAP). Prasa belgijska cytuje ciekawe słowa marszałka Montgomery'ego, wypowiedziane w Liege podczas uroczystego nadawania mu godności honorowego obywatela tego miasta. Zwycięski wódz angielski powiedział dosłownie: „Zgodni jesteśmy wszyscy w poglądzie, że Niemcy, które ściągnęły tyle nieszczęścia na Europę i cały świat, nie mogą już tego uczynić nigdy więcej. Jeśli mnie pytacie, jak długo potrwa okupacja, to mogę odpowiedzieć, że tak długo, dopóki nie będziemy zupełnie pewni, że Niemcy nauczyły się zatwiać porządnie swoje własne sprawy. Naszym głównym zadaniem jest wyedukować naród niemiecki w duchu zasad demokratycznych i nauczyć go co to jest wolność i sprawiedliwość. Jest to ogromne zadanie, które wymaga siły i cierpliwości".

W walce z nadużyciami

GDAŃSK (Obsł. wł.). Przewodniczący Komisji do walki z nadużyciami w wywiadzie prasowym oświadczył, że do komisji wpłynęło do tego czasu 219 spraw, z których załatwiono 125 spraw. Komisja baczną uwagę zwróciła obecnie na spraw ców, którzy opieszałością, niedbalstwem czy też przez złą wolę wpływają na akcję opóźnienia obsiewu pól.

Polska a Francja

WARSZAWA (Obsł. wł.). W piątek bieżącego tygodnia do Paryża wyjeżdża specjalna delegacja polska, która przeprowadzi z rządem francuskim rozmowy w sprawach handlowo-politycznych.

Klasycy polscy w języku rosyjskim

MOSKWA (Obsł. wł.). Związek Radziecki postanowił wydać dzieła 12 klasyków polskich w języku rosyjskim. W pierwszym rzędzie zostaną wydane dzieła Henryka Sienkiewicza w 12 tomach.

Powrót ks. Biskupa Szelążka

WARSZAWA (Obsł. wł.). Na stację graniczną Medyka-USRR, przybył ks. Biskup Szelążek, który przy polskim punkcie granicznym został powitany przez wicestarostę przemyskiego oraz ks. kanclerza Kurii Biskupiej w Przemyślu.

Po krótkim pobycie w Przemyślu ks. Biskup Szelążek odjechał specjalnym wagonem do Kielc, gdzie zamieszkał w pałacu biskupim.

Czy potrzebna jeszcze jedna parada zwycięstwa?

LONDYN (SAP). Jak informuje korespondent dyplomatyczny Reutera, Związek Radziecki, Jugosławia i Polska to będą chyba jedyne państwa sprzymierzone, które nie będą reprezentowane na Paradzie Zwycięstwa, mającej się odbyć w czerwcu r. b. w Londynie.

Rządy trzech wyżej wymienionych państw dotychczas jeszcze nie odpowiedziały na zaproszenia rządu brytyjskiego na uroczystość, która odbędzie się już za 2 tygod. Zdaniem korespondenta, ten brak odpowiedzi, ma swoje znaczenie.

Powody powściągliwości Związku Radzieckiego nie są bliżej znane, lecz obserwatorzy londyńscy sądzą, że Związek Radziecki, być może, jest tego zdania, iż koniec wojny już dostatecznie był świętowany podczas uroczystego przemarszu przez Berlin w rocznicę zwycięstwa.

Bombardowanie eksperymentalne

WIESBADEN (SAP). Najcięższe bombowce brytyjskie i amerykańskie bombardują w pobliżu Bremy schrony łodzi podwodnych, przedstawiające wartość około 50 milionów dolarów, bombami powodującymi trzęsienie ziemi.

Jest to największy eksperyment bombardowania, jaki miał miejsce w Europie, od zakończenia wojny. Rezultaty tego eksperymentu trzymane są w tajemnicy.

Muszą opuścić

OSLO (ZAP). W Norwegii znajduje się jeszcze, oprócz jeńców wojennych, 35.000 niemców, którzy swoim zachowaniem się obecnym oraz dawnymi sprawami stali się uciążliwymi współmieszkańcami gościnnych Norwegów. Obecnie nakazano tym niemcom w przeciągu 3 miesięcy wyjechać do Niemiec.

Z życia kobiety

21.000 chłopców spędzi radosne wakacje

WARSZAWA. (SAP). Polska YMCA, pionierka obozów zdrowotno-wypoczynkowych w Polsce, zainicjowała ten rodzaj wczasów już w 1922 roku i chlubnie zapisała się w dziejach organizacji obozownictwa i akcji kolonijnej na terenie Rzeczypospolitej, wznowiła swe tradycje w tym zakresie już w ub. roku jako pierwsza instytucja, która po ucieczce okupanta niemieckiego otworzyła normalny program obozowy.

Polska YMCA nie ociągała się, nie wzdychała „czy podołamy", czy „już należy". a wzięła się energicznie do dzieła i już w ub. roku w warunkach niesłychanie trudnych pod względem transportu, aprowizacji i możliwości organizacyjnych obsłużyła najuboższą dziatwę Polski w swych 3-ch stałych ośrodkach letnich, które ocalały z zawieruchy wojennej, a więc w Mszanie Dolnej koło Rabki, w Wieżycy (Szwajcaria Kaszubska) i w Sulejowie nad Pilicą. Zbędnym byłoby opisywać, z jakim uznaniem spotkała się ta inicjatywa „Cioci Imci" po 5-ciu latach niemieckich rządów, gdy młodzieży polskiej było zabronione wszystko, co normalnie jej się należy.

Ale Polska YMCA zdawała sobie sprawę, że w warunkach powojennych akcja tego rodzaju musi być znacznie rozszerzona, to też już ubiegłej zimy pomyślała o zorganizowaniu akcji obozów letnich w znacznie szerszym zakresie, niż to było w dawnych czasach. Delegacja Polskiej YMCA, która wyruszyła do zaprzyjaźnionych krajów zagranicznych, by uzyskać pomoc rzeczową, położyła wielki nacisk na te potrzeby kraju i — jak wiadomo — starania jej uwieńczone zostały dużymi sukcesami. Uzyskano niezbędny sprzęt na realizację wielkiego planu kolonijnego.

Dziś Polska YMCA, wypróbowana organizatorka i realizatorka pomocy społecznej, występuje z wielkim planem akcji obozowej na lato bieżącego roku, będąc jednym z filarów ogólnokrajowego planu kolonijnego.

15.000 chłopców (YMCA obsługuje młodzież męską) znajdzie się na obozach Polskiej YMCA, nadto 6.000 dzieci płci obojga obsłuży „Imcia" na swych półkoloniach, razem więc 21.000 dzieciaków i młodzieży znajdzie zdrowy wypoczynek i radosne wakacje.

Poza stałymi swymi obozami letnimi, Polska YMCA organizuje w tym celu kilkanaście nowych ośrodków obozowych.

Terenowo obozy podzielone będą na cztery grupy: Dolny Śląsk, ziemie nadmorskie, woj. krakowskie i woj. łódzkie.

I tylko patrzeć, jak olbrzymie rzesze dzieciaków, spragnionych wakacyjnego wypoczynku, odjadą kolejami i ciężarówkami w różne strony Rzeczypospolitej po zdrowie, po słońce, po nowe siły.

Aby nie uronić ani trochę z możliwości wakacyjnych, Polska YMCA przewiduje swe obozy od dnia 1 czerwca do końca września r. b., a więc tak długo, jak pogoda pozwoli.

W czerwcu, przed okresem szkolnych ferii letnich, pojedzie na obozy „Imci" młodzież pracująca, która może uzyskać wcześniejsze urlopy, poza tym dzieci, które ze względu na słabowitość zostaną wcześniej zwolnione ze szkół.

Polska YMCA, wzorem systemu, zastosowanego już przez nią w roku ubiegłym, przyjęła słuszną zasadę: obozy muszą w pierwszym rzędzie obsłużyć najuboższych z okolic najbardziej dotkniętych klęską wojny i rządami hitlerowskimi.

Koszty? Opłaty? — Polska YMCA stosuje tu również wypróbowany przez siebie system. Nadużywać funduszów społecznych nie wolno. Korzystać z nich winni ci, którzy ich naprawdę potrzebują, których warunki nie pozwalają na zapewnienie dzieciom wakacyjnego wypoczynku w odpowiednich warunkach.

Zapisy do obozów Polskiej YMCA przyjmuje jej biuro główne: Warszawa, ul. M. Konopnickiej 6 (dla miast, gdzie nie ma oddziałów YMCA) oraz ośrodki Polskiej YMCA: Warszawa, Kraków, Łódź, Poznań, Częstochowa, Gdańsk, Gdynia, Wrocław, Jelenia Góra.

Prezydent Bierut wysokim protektorem „Dnia Matki"

WARSZAWA. (SAP). Nowy prezes Zarządu głównego PCK, dr. Bronisław Kostkiewicz oraz wice-prezesi tej instytucji — mgr. J. Dobrowolski i dr. F. Kaczanowski oraz sekretarz gen. Zarządu głównego PCK, dr. Wł. Dybczyński, w towarzystwie pułkownika dr. A. Wołyńskiego, przedstawili się ob. Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi.

Na dłuższej audiencji ob. Prezydent żywo interesował się działalnością Polskiego Czerwonego Krzyża, programem i całokształtem jego prac. przedstawionym przez prezesa w sprawozdaniu i zamierzeniach programowych.

Na prośbę Zarządu głównego ob. Prezydent zgodził się objąć protektorat nad „Dniem Matki", organizowanym przez PCK w całej Polsce w dniu 26 bm. oraz — jak już donosiliśmy — protektorat nad „Tygodniem PCK" w dniach od 1 do 10 czerwca r. b.

O równe prawa kobiet

LONDYN. (SAP). Podkomisja Rady Socjalnej i Ekonomicznej ONZ, która zajmowała się sprawami równouprawnienia kobiet, opracowała program, w/g którego prawa kobiet na całym świecie pod względem politycznym, cywilnym, socjalnym. oświatowym i ekonomicznym mają być zrównane z prawami mężczyzn.

Kurs aktywistek P. P. S.

WARSZAWA. (SAP). Dnia 27 bm. w lokalu warszawskiego WKPPS rozpoczyna się 1-szy kurs partyjny dla kobiet aktywistek PPS. Kurs trwać będzie do 7 czerwca. Wykłady odbywać się będą w godz. 5 — 7 w poniedziałki, środy i piątki.

GDZIE SZUKAĆ WITAMIN?
Prawidłowe odżywianie — podstawą zdrowia

(SAP). Jeść „lepiej" lub „gorzej" oznacza w potocznym pojęciu — dostatniej lub skromniej, albo polega na mniejszym, czy większym smakoszostwie. Inny sens posiadają wyrazy te w pojęciu odżywiania racjonalnego. Tu „lepiej" odżywiać się, to znaczy zdrowiej, a do najzdrowszych należą najprostsze produkty, jak: chleb razowy, kapusta kwaszona, kasza, groch, mleko. Pocieszamy się więc, gdy nas nie stać na smakołyki, że taki jadłospis zbliża nas do zasady, głoszonej przez lekarzy: „Prawidłowe odżywianie — to podstawa zdrowia".

Tylko, by ten cel osiągnąć, trzeba posiadać odpowiednie wskazówki i gospodarować nie tak od przypadku do przypadku, lecz z pewną znajomością rzeczy.

Ziemniaki np., stanowiący zdrowy, podstawowy produkt naszego pożywienia, zbyt silnie wypierają jednak inne jarzyny. Obliczono, że jeśli w przeciętnej rodzinie pracownika umysłowego spożycie ziemniaków wynosi 200-kilkadziesiąt kilogramów na osobę rocznie, to na wszystkie inne jarzyny przypada zaledwie 50-kilka kilogramów. Stosunek ten powinien ulec poprawie na korzyść jarzyn. Zbyt mało także uwzględniamy potrawy mleczne, które w pożywieniu dorosłych są prawie zupełnie pomijane. Zapominamy tu, że mleko to najbardziej wartościowa odżywka, bo 1 litr pełnego mleka posiada tyle jednostek odżywczych, co np. 6 szt. jaj, lub 30 dkg wołowiny, albo 2 kg ziemniaków.

Dbając o racjonalne odżywianie, musimy tak układać jadłospis, by zawierał on niezbędne dla zdrowia i rozwoju organizmu witaminy. Gdzie ich szukać przy obecnych ograniczonych naszych możliwościach? Właśnie w najprostszych potrawach. Witamina „A". powodująca wzrost i zapobiegająca chorobom zakaźnym, znajduje się w surowej marchwi (stąd tak zalecany sok z marchwi), w jarzynach zielonych, w żółtku jajka. Witaminę „B", wpływającą na ogólną przemianę materii, zawierają świeże w surowym stanie spożywane jarzyny i owoce, kasze mielone z całego ziarna, chleb razowy. Przypominamy tu, że w ziarnie najwięcej wartościowych części mieści się pod samym naskórkiem i dlatego im bielsza mąka, im drobniejsza kasza — tym mniej pozostało w niej witamin. W kapuście świeżej i kwaszonej, w ogórkach surowych i kiszonych, w pomidorach, ziemniakach znajduje się witamina „C" zapobiegająca szeregu różnych chorób, zwłaszcza zębów i dziąseł. Wreszcie witaminę „D", której brak powoduje choroby kości, krzywicę, zawiera tran, mleko, masło.

Produkty te znajdują się w granicach naszych codziennych możliwości, należy tylko tak je dobierać, by posiłki nie były jednostronne, lecz proporcjonalne do zawieranych przez nie wartości.

Wydział Spółdzielczy przy Lidze Kobiet

WARSZAWA. (SAP). Przy Zarządzie Głównym Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet powstał autonomiczny Wydział Spółdzielczy.

Wydział ma za zadanie szerzenie idei spółdzielczej i wychowanie gospodarcze wśród najszerszych mas kobiecych. Utworzona została Rada Wydziału, w skład której weszli przedstawiciele Ligi Kobiet, Zw. Rewizyjnego Spółdzielni R. P., Zw. Gospodarczego Spółdzielni R. P. „Społem", Zw. Samopomocy Chłopskiej i Banku „Społem". Rada wyłoniła Komitet Wykonawczy, w skład którego weszli: ob. posłanka Janina Święcicka, ob. Kuszewska i ob. Bakuniakówna.

Szkolenie instruktorek gospodarstwa wiejskiego

GDAŃSK. (ZAP). Brak sił fachowych, który odczuwa się we wszystkich niemal obecnie dziedzinach, szczególnie dotkliwy jest na odcinku instruktorskim planowej gospodarki wiejskiej. W związku z tym zorganizowano w Gdańsku dwa kursy dla instruktorek wiejskiego gospodarstwa kobiecego, oraz przeprowadzono 7 kursów z zakresu warzywnictwa i sadownictwa. Izba Rolnicza zorganizowała 500 ogródków warzywnych zaopatrując je w nasiona. oraz przeprowadziła prace przygotowawcze do zorganizowania 30 dziecińców i uruchomienia dwóch ośrodków szkoleniowych.

„W służbie jedności"

...Więź między głównym elementem włocławskiego społeczeństwa, wojskiem, światem pracy a młodzieżą i jej kierownikami zacieśnia się coraz bardziej.

Serdeczna fala uczuć, pragnienie zjednania się wszystkich czynników naszego życia społecznego w jeden nierozerwalny rdzeń, znalazła swój wyraz w dwu piątkowych przedstawieniach „Zemsty".

Wyciągnięta dłoń młodzieży została przyjęta z aplauzem przez żołnierza i robotnika. Nieskazitelna mowa polska, czar młodzieńczych przeżyć Wacława i Klary, rozbroił twarde serca żołnierzy i rozjaśnił uznojone oczy naszego robotnika, zaproszonych na przedstawienie szkolnego teatru. Uległo serce pułkownika, który już po drugiej odsłonie posłał po kwiaty, rozwiała się ciężka zmora codziennych trosk naszych pracowników, wyciągających z przejęciem głowy w stronę tych, którzy owiani nastrojem natchnienia pragnęli stworzyć arcydzieło.

Widownia na której z jednej strony ogolone głowy i ordery z drugiej roześmiane twarze sztubaków, to znów czerń fabrycznych ubrań i chusty uśmiechniętych kobiet, zdawała się tworzyć jedną masę, opromieniła się blaskiem uczucia i sympatii.

Brawa nie milkły. Wzruszenie spotęgowało się jeszcze bardziej, gdy przedstawienie dobiegło końca. Z trzystu piersi żołnierskich wyrwał się potężny okrzyk: „niech żyje młodzież nasza"!

Podchwycone hasło „niech żyje wojsko polskie"! powtórzył cały teatr.

Robotnik włocławski brawując opuszczał salę z radosnym uznaniem dla młodego pokolenia.

To też nimi spontaniczny wylew serdeczności i uznania na tle sztuki, był najlepszą zapłatą dla artystów najpiękniejszym przeżyciem dla żołnierza i robotnika. Zostawił poza niezmiernie miłym wspomnieniem, mocne przekonanie, że dłonie młodzieży szkolnej, w wspólnym uścisku żołnierza i robotnika polskiego zostały zespolone na zawsze, że idąc po tej drodze dojdziemy najszybciej do celu jaki wytknęliśmy sobie wszyscy — do zbratania i jedności całego społeczeństwa. **Mieczysław Nawrocki.**

Kronika

DYŻURY APTEK:	Dzisiaj	Kalendarzyk słowiański
Dziś na Starym Rynku	PIĄTEK	Cieszysławy
Tow. Krajoznawcze	24	Słońce:
Dziś o g. 18.30 — odczyt „Znaczenie kultury klasycznej w życiu społecznym człowieka"	MAJA	wschód o godzinie 3.30 zachód o godzinie 19.36
	N. M. P. Wspom. Wiern	

W lusterku

Słusznie!

Cny czytelniku, Twój list o zieleni,
jest jakżeż słuszny i jakże miły:
zamało w mieście świeżych przestrzeni;
i mnie zieleńce i kwiaty się śniły.

Zieleń na Rynku i czystość na Złotej,
kwiaty w pobliżu świętego Jana;
nie było śmieci, nie było błota,
świeżością jaśniał Włocławek kochany.

Agapit.

Z posiedzenia Powiatowej Rady Zw. Zaw. Dnia 20 bm. odbyło się posiedzenie PRZZ. Zebranie zagaił prezes — ob. Bartosiewicz, zapoznając obecnych ze stroną techniczną i datą referendum.

W dyskusji, radni wypowiedzieli się za tym, by jak najbardziej spopularyzować referendum pośród członków.

Sprawę zdrojowiska w Wieńcu, referował ob. Wolny. Koszty wysłania robotników do Wieńca na kurację, winny pokryć fabryki z funduszów wypoczynkowych.

Ubezpieczalnia nie może wysyłać do zdrojowiska w własnym zakresie, dlatego, że ma 1,800.000 zł. deficytu. Ob. Konarski oświadczył, że dla zrównoważenia budżetu zdrojowisko po trzebuje dziennie 100 kuracjuszy. Tymczasem w ciągu 3 dni sezonu, nikt się nie zgłosił. W dyskusji nad tą sprawą zabierali głos radni: Wolny, Mańkowski, Zakrzewski, Olejniczak, Oleradzki i Rumiński.

Na zakończenie postanowiono zwołać w tej sprawie dyrektorów fabryk i przedstawiciela Inspektoratu szkolnego.

Sprawę pożyczki, szczegółowo omówił ob. Bartosiewicz. Ponadto powiadomił obecnych, że wkrótce przeprowadzone zostaną wybory do PRZZ.

W wolnych wnioskach ob. Rumiński zobrazował obecnym okropne warunki higieniczne obywateli mieszkających za przejazdem kolejowym. Wywożone są tam nieczystości z całego miasta.

Ob. Banaszewski stwierdził, że przy ul. Kruszyńskiej, Kujawskiej i kolejce, sprawa ta przedstawia się podobnie.

W związku z tym, postanowiono wysłać pismo do przewodniczącego M. R. N. ob. Bojańczyka.

Na zakończenie ob. Bartosiewicz zaproponował zorganizowanie wycieczki fabrycznej do ośrodka Smólsk.

(md.)

Pierwsza wycieczka krajoznawcza do Torunia. Nasz Oddział Kujawski Pol. Tow. Krajoznawczego urządza w niedzielę 26 bm. wycieczkę krajoznawczą do Torunia. Wyjazd statkiem o godz. 7-ej rano z przystani na Wiśle. Powrót w niedzielę w nocy lub w poniedziałek rano koleją.

Koszty wycieczki dla członków, ich rodzin i gości wyniosą około 100 zł. Suchy prowiant należy wziąć z sobą.

Zapisy — w Muzeum Krajoznawczym (ul. Słowackiego) od piątku w godzinach 10—17.

Świetlica Papierni Fabr. Papieru i Celulozy. W niedzielę, dn. 19 bm. w Papierni przy ul. Toruńskiej otwarto świetlicę dla robotników i pracowników.

Uroczystość zagaił kierownik fabryki ob. Dąbkowski w ładnym przemówieniu podkreślając doniosłość tego tak skromnego na pozór faktu.

Po poświęceniu świetlicy i odegraniu hymnu państwowego nastąpiły przemówienia okolicznościowe. Głos zabierali: dyr. Fabryki Celulozą Zagórski, w imieniu Miejskiego Urzędu Informacji i Propagandy ob. Hajer, w imieniu Związku Przemysłu Chemicznego ob. Bardin, z ramienia PPS ob. Wiśniewski, PPR ob. Rumiński, oraz w imieniu naszej Redakcji red. Andrzejkowicz.

Mówcy podkreślili doniosłość otwarcia świetlicy i znaczenie świetlic w życiu kulturalno oświatowym nie tylko tych drobnych komórek, ale i całego Narodu, czego świat pracy przed ostatnią wojną nie miał.

W miłym serdecznym nastroju goście obejrzeli bardzo sympatycznie i ładnie urządzoną świetlicę. Zamierzenia kierownictwa idą daleko. Oprócz zwykłych zebrań oświatowych projektowane jest utworzenie kółka artystycznego i przygotowywanie imprez. Naturalnie są to projekty na dalszą przyszłość i życzymy, żeby w pełni zostały zrealizowane.

Po uroczystości otwarcia zgromadzeni udali się do wielkiej hali — sortowni. gdzie odbyło się wspólne śniadanie, w czasie którego grała orkiestra Celulozy pod kierunkiem ob. Sobierajskiego. Orkiestra ta zdobywa sobie coraz większe uznanie przez swoją pracę, obszerny repertuar oraz staranne wykonanie utworów muzycznych.

W kilku okolicznościowych przemówieniach podkreślono zasługi szeregu pracowników i kierownictwa fabryki. Nie zapomniano też o najstarszych pracownikach Papierni Nr. 1 Janie Majewskim i Józefie Jakubowskim, którzy pracują już ponad 35 lat.

Nowej placówce kulturalno oświatowej Redakcja nasza życzy owocnej pracy i tego, by mury świetlicy były zawsze wypełnione tymi, dla których została ona stworzona. (a.)

Miejski Komitet Organizacji Młodzieży TUR we Włocławku podaje do wiadomości wszystkim członkom O.M. TUR-u, że dzisiaj w lokalu własnym przy ul. Stodólnej 56a, o godz. 18-ej odbędzie się ogólne **zebranie.** Przybycie obowiązkowe.

Wczasy dla Świata Pracy. Dnia 21 bm. odbyło się zebranie wszystkich dyrektorów zakładów pracy, w sprawie korzystania przez pracowników ze zdrojowiska w Wieńcu.

Zebranie zagaił prezes P.R.Z.Z. ob. Bartosiewicz. Głos zabierali kolejno: wiceprezydent — Bombolski, inż. Krzewski, Wolny, Kubik i dyr. Brzeski.

Wszyscy zebrani wyrazili zgodę i postanowili z kierownictwem zdroju Wieniec zawrzeć odpowiednie umowy.

Ponadto postanowiono wysłać pismo do referatu wczasów przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

Komunikacja do zdrojowiska — autobusowa. (md.)

Przypominamy, że dzisiaj w sali Towarzystwa Krajoznawczego o g. 18.30 odbędzie się odczyt prof. dra St. Srebrnego p. t. „Znaczenie kultury klasycznej w życiu społecznym człowieka".

Odczyt ten zorganizowany jest staraniem Klubu Literacko-Artystycznego we Włocławku.

Kujawskie Stowarzyszenie Techników we Włocławku pragnąc umożliwić młodzieży wstępującej w tym roku do wyższych technicznych zakładów naukowych, należyty wybór zawodu, urządza cykl odczytów o wyborze zawodu, które będą prowadzić koledzy inżynierowie, członkowie Kujawskiego Stowarzyszenia Techników we Włocławku.

Program przewiduje 2 prelekcje, które się odbędą w lokalu własnym przy ul. P.O.W. Nr. 6:

Sobota 25. 5. 46 r. godz. 18:

1. zawód inżyniera architekta, — prelegent inż. K. Osterloff.

2. zawód inżyniera budown. wodno-lądowego — prelegent inżynier J. Puścikowski,

3. zawód inżyniera geodety — prelegent inż. E. Sokołowski.

Wtorek 28. 5. 46 r. godz. 18:

1. zawód inżyniera górnika — prelegent Kottas A.,

2. zawód inżyniera mechanika — prelegent Kaczalski W.,

3. zawód inżyniera elektryka — prelegent Markiewicz.

4. zawód inżyniera chemika.

Wstęp bezpłatny. **Zarząd.**

Z listów do Redakcji

Wielce Szanowny Ob. Redaktorze!

Uprzejmie proszę o umieszczenie na łamach Gazety Kujawskiej następujących kilku uwag:

Miasto Włocławek posiada wiele skwerków. Niestety z wyjątkiem skwerku na placu Wolności reszta jest opuszczona, zaniedbana, zaśmiecona i brudna. Skwerki obecne to zbiorowisko śmieci i dzikie wertepy. Taki stan skwerków ubliża miastu i kompromituje nas wszystkich.

Wszak zewnętrzny wygląd miasta mówi o jego estetyce, kulturze i o społeczeństwie, które je zamieszkuje. Każdy z nas, gdy wyjechał do miast zachodnich zachwycał się czystością i schludnością miasta; parkami, skwerkami, ulicami i ich zadrzewieniem. Czy nie bylibyśmy dumni, gdyby o naszym mieście też tak mówiono?

Niestety. Porozwalane kamienie przed placem katedralnym od strony ul. Toruńskiej, zaśmiecony skwerek przy poczcie, opuszczony skwerek przy Zielonym Rynku, kupa śmieci przy zbiegu ul. Królewieckiej i Złotej, zdeptany skwerek przy dworcu i niedoprowadzony do porządku skwerek przy kościele św. Jana obniżają w oczach innych walory naszego miasta.

Najbardziej pod względem estetycznym zyskałoby miasto przez uporządkowanie skweru przy Starym Rynku. Wspaniały wylot na bulwary zyskałby wiele przez zadrzewienie i przez rzucenie kobierca zieleni traw i różnobarwności kwiatów.

Stary Rynek zajaśniałby wówczas nową wiosną. Dom Boży nabrałby blasku. Człowiek z przystani nasyciłby się ładnym widokiem. Miasto zdobyłoby dobrą reputację, którą człowiek z przystani zawiózłby w świat. Człowiek pracy odpoczywałby tam z zadowoleniem po znojnym trudzie.

Korzyści są więc duże. Na ten cel muszą się znaleźć pieniądze. Zresztą są niemcy. Niechaj odbudują to, co zburzyli.

Agapit wtedy napewno nie błądziłby po ulicach i wypominał grzechów. Usiadłby na ławce w otoczeniu zieleni, wśród powodzi kwiecia i pisał o pięknie ukochanego naszego Włocławka.

Feliks Bors.

Obywatelu Redaktorze!

Uprzejmie prosimy o napiętnowanie w swym poczytnym piśmie karygodnych wybryków niektórych Obywateli miasta Włocławka, którzy samowolnie przyłączają się do sieci radiowej, stosując zły materiał i nieodpowiednie głośniki, przez co szkodzą innym abonentom, którzy potem narzekają na Polskie Radio. W dniu 21 maja pracownicy tutejszego Radio-Rejonu usunęli taką instalację wykonaną samowolnie przy ulicy 3-go Maja Nr. 25 m. 20 u Ob. Anny **Kiermaszowej,** zabierając nieodpowiedni głośnik i materiał (który załączamy). Do drugiego Ob. w tym samym domu **Rakowskiego,** u którego jest przeprowadzona podobna instalacja pracownicy wejść nie mogli, gdyż mieszkanie było zamknięte a ob. ów ponosi 100% odpowiedzialności, gdyż cała ta instalacja była wykonana z jego balkonu pod którym przechodzi linia radiowa. Jako świadkowie staną zawsze lokatorzy domu, którym szczególnie dziękujemy za pomoc przy zwalczaniu podobnych wybryków, oraz pracownicy Polskiego Radia we Włocławku. W dalszym ciągu apelujemy do wszystkich abonentów głośnikowych o podawanie nam wszelkich spostrzeżeń oraz zawiadomienie nas o wszystkich uszkodzeniach i jakości odbioru. **Kierownik Radiorejonu.**

RADIO

SOBOTA, 25 maja

5.57 — pieśń poranna.

Dziennik — 6.45, 7.45, 14.00, 19.30, 23.00.

Muzyka— 6.05, 6.30, 7.20, 7.50, 12.20, 12.40, 12.55, 17.10, 19.00, 20.30, 22.15.

Audycje specjalne — gimnastyka — 7.10, dla dzieci — 16.00, pieśni francuskie — 16.30, wojskowa — 17.55, dla młodzieży — 18.35, słowno-muzyczna — 20.00, sportowa — 21.50, rozrywkowa — 22.00.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł.
Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E—12360 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.